Anna Popławska

Komunikacja międzykulturowa w internecie a lokalne uwarunkowania procesów komunikacji społecznej

Kultura i Polityka : zeszyty naukowe Wyższej Szkoły Europejskiej im. ks. Józefa Tischnera w Krakowie nr 13, 83-96

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Anna Popławska*

KOMUNIKACJA MIĘDZYKULTUROWA W INTERNECIE A LOKALNE UWARUNKOWANIA PROCESÓW KOMUNIKACJI SPOŁECZNEJ

Streszczenie

Artykuł przedstawia specyfikę komunikowania międzykulturowego w internecie w porównaniu do komunikowania w świecie realnym, gdzie markery kulturowe określają materialne, społeczne i symboliczne granice chroniące integralność kultury i wyznaczają dopuszczalny zakres komunikowania poza własną grupą kulturową. Brak materialnych wyznaczników przynależności kulturowej, w połączeniu ze słabszą kontrolą grupy nad procesami komunikowania międzykulturowego w świecie wirtualnym sprawia, że internet jako taki należy traktować jako medium komunikowania międzykulturowego. Dlatego komunikowanie się w internecie można opisać w kategoriach procesu translatorycznego, z udziałem lub bez udziału profesjonalnego tłumacza. Skutkiem wyłączenia tłumacza z tego procesu może być interferencja lub konfuzja wzorów kultury nadawcy i odbiorcy, np. w formie kalki językowej. W nowoczesnych mediach posługujących się słowem pisanym (m.in. w internecie) występuje nowy rodzaj kalek językowych, jakimi są kalki ortograficzne.

Słowa kluczowe

wyznaczniki odrębności kulturowej, komunikacja międzykulturowa w internecie, zapożyczenia ortograficzne w języku polskim

Nowy rodzaj zapożyczeń w języku polskim

Poszczególne kultury „przez wieki kształtowały się we względnej wzajemnej izolacji", rozwijając swoje „partykularne siatki znaczeń

---

* **Anna Popławska** jest zawodową tłumaczką specjalistycznych tekstów pisemnych i ustnych z języka angielskiego na język polski oraz z języka polskiego na język angielski. Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego (ILS, CESLA) oraz Sudium Podyplomowego przy Instytucie Studiów Politycznych PAN. Aktualnie pracuje w Katedrze Filologii Angielskiej Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania z siedzibą w Rzeszowie. Zainteresowania badawcze: migracje hispanoamerykańskie do USA; historia i kultura rejonu Morza Karaibskiego; kształtowanie, dyfuzja i homogenizacja wzorów kultury.

przypisywanych symbolom komunikowania się" (Wnuk-Lipiński 2004: 78). Stabilność i reprodukcję danej kultury jako systemu zapewniały granice określone zasięgiem oddziaływania więzi łączących członków wspólnoty, a zarazem konstytuujących samą wspólnotę, które za Manningiem Nashem można w ujęciu syntetycznym zredukować do wspólnoty stołu, krwi i wierzeń (1989: 11). W praktyce granice pomiędzy kulturami były łatwo dostrzegalne dzięki występowaniu cech i wytworów kultury nazwanych przez Nasha wtórnymi, powierzchownymi wyznacznikami przynależności kulturowej:

> Takie powierzchowne wyznaczniki [przynależności kulturowej – AP] można rozpoznać na odległość lub w mgnieniu oka, zaś cechy te same w sobie często stanowią barierę zapobiegającą bliższym kontaktom z obcymi, w dużej mierze tak samo jak zasady określające trzy główne wymiary funkcjonowania wspólnoty kulturowej[1].
>
> Powierzchowne wyznaczniki przynależności kulturowej zazwyczaj obejmują strój, język oraz (znaczące kulturowo) cechy fizjonomii. Do tych trzech wtórnych można dodać liczne pomocnicze wyznaczniki odrębności kulturowej, takie jak: sposób budowania domów i wystrój wnętrz, kalendarze rytualne, szczególne zakazy ograniczające dostęp do różnych sfer aktywności społecznej, specyficzne sposoby leczenia chorób, gospodarowania, a także wiele drugo- i trzeciorzędnych wyznaczników odrębności (1989: 11–12).

Na skutek globalizacji gospodarczej, kulturowej i politycznej różnice pomiędzy poszczególnymi kulturami nie są już tak czytelne ani jednoznaczne, jak wcześniej. O coraz mniejszym znaczeniu starych granic międzykulturowych można mówić w odniesieniu do wszystkich trzech wymiarów kultury – materialnego, społecznego i symbolicznego. Niemal na całym świecie ludzie mają dostęp do podobnych, a często nawet takich samych dóbr codziennego użytku. Oprócz masowo produkowanych towarów także te same przekazy i normy kulturowe docierają do różnych, odległych części świata, m.in. za pośrednictwem produkcji filmowych i telewizyjnych, czy muzyki popularnej. Jednocześnie masowa turystyka i migracje międzynarodowe prowadzą do weryfikacji niektórych dawnych kryteriów podziału na swoich i obcych.

Pomimo powszechnego dostępu do materialnych i niematerialnych wytworów obcych kultur, a także coraz częstszych kontaktów osobi-

[1] Nash odwołuje się do koncepcji etnograficznych, zgodnie z którymi do podstawowych wyznaczników odrębności grup kulturowych należą: przekonanie o wspólnych przodkach i biologicznym pochodzeniu, odróżniającym członków danej grupy od osób spoza grupy (wspólnota krwi), wspólne spożywanie posiłków, jako świadectwo szczególnie pojmowanej równości i przynależności, a jednocześnie obietnica dalszego pielęgnowania wspólnoty krwi (wspólnota stołu), oraz wspólne wierzenia wyrażające ponadczasowy, niepodlegający empirycznemu poznaniu system wartości, święte symbole i topos złotego wieku („illo tempore") (1989: 10–11).

stych z osobami spoza własnej grupy kulturowej, w świecie rzeczywistym granice pomiędzy komunikacją międzykulturową a wymianą treści i przekazów w ramach własnej grupy nadal pozostają czytelne.

W świecie wirtualnym brak jest analogicznych mechanizmów wyznaczających granice komunikacji wewnątrz- i międzykulturowej, choć i tutaj komunikacja międzykulturowa podlega pewnym ograniczeniom, np. w formie cenzury prewencyjnej stosowanej przez władze państwowe w niektórych krajach.

W artykule opisano wybrane bariery występujące w komunikacji międzykulturowej w świecie realnym, jako swoiste zabezpieczenia chroniące stabilność i reprodukcję kultury jako systemu w zetknięciu z obcymi przekazami kulturowymi.

Następnie przeanalizowano proces komunikacji międzykulturowej w internecie, gdzie bariery tego rodzaju nie występują i zaproponowano model komunikacji międzykulturowej oparty na modelu procesu translatorycznego, aby na przykładzie nowego rodzaju zapożyczeń (ortograficznych), jakie pojawiły się w języku polskim wraz z rozpowszechnieniem się nowoczesnych technologii, scharakteryzować mechanizmy zmian w lokalnych uwarunkowaniach procesów komunikacji społecznej pod wpływem kontaktu z obcymi przekazami kulturowymi, dostępnymi przede wszystkim za pośrednictwem internetu.

Granice w komunikacji międzykulturowej w świecie realnym

W świecie realnym bariery wyznaczające granice pomiędzy komunikacją wewnątrzkulturową a komunikacją międzykulturową występują we wszystkich trzech wymiarach kultury: materialnym, społecznym i symbolicznym.

Materialne bariery w komunikacji międzykulturowej

Komunikacja międzykulturowa w świecie rzeczywistym często wiąże się z kontaktem z obcokrajowcami, albo z dodatkowym nakładem środków, czasu lub wysiłku w porównaniu do kosztów komunikowania w obrębie własnej grupy kulturowej.

Dodatkowy wysiłek wymagany od uczestników komunikowania międzykulturowego może być związany z podróżą, stanowiącą swoistą ceremonię przejścia, polegającą na przekroczeniu granicy przestrzeni postrzeganej jako własna i wejściu w obcą przestrzeń innego państwa lub obszaru należącego do innej grupy kulturowej. Przejście to

jest odczuwalne szczególnie wyraźnie w przypadku podróży lotniczej i konieczności przebywania przez pewien czas w specjalnej przestrzeni lotniska.

Nawet przy wykorzystaniu środków komunikowania na odległość, bez konieczności podróżowania, realny przekaz międzykulturowy jest dodatkowo oznaczony, np. przez konieczność posługiwania się obcym językiem, numer kierunkowy innego kraju w przypadku międzynarodowej rozmowy telefonicznej, lub wyraźnie wskazany w adresie kraj przeznaczenia listu bądź przesyłki.

Komunikacja międzykulturowa może również polegać na kontakcie z obcymi przekazami kulturowymi bez indywidualnego kontaktu z osobami spoza własnej grupy kulturowej. Jednak także wówczas należy liczyć się z ponoszeniem wyższych kosztów, pokonywaniem dodatkowych trudności lub koniecznością posiadania szczególnej wiedzy bądź umiejętności. Zagraniczne książki, płyty czy prasa są najczęściej droższe niż lokalne, nie wszystkie są łatwo dostępne i niekiedy na ich sprowadzenie z zagranicy trzeba czekać tygodniami, a odbiór wszystkich treści zawartych w danym przekazie wymaga znajomości obcego języka i kodów kulturowych. Osoba nieposiadająca tych umiejętności zdana jest np. na oglądanie filmu obcojęzycznego z polskimi napisami lub z polskim lektorem, a tym samym traci część treści oryginalnego przekazu[2].

Społeczne bariery w komunikacji międzykulturowej

Bezpośredni udział w komunikacji międzykulturowej często bywa postrzegany jako przywilej, a jednocześnie obowiązek elit lub osób pełniących szczególne funkcje związane z reprezentowaniem danej społeczności wobec obcych. Na szczeblu państw rolę tę pełnią resorty spraw zagranicznych i służby dyplomatyczne. Również urzędy niższego szczebla, organizacje, czy firmy, jeżeli tylko posiadają potrzebę utrzymywania kontaktów międzynarodowych i wystarczająco rozbudowane struktury, wyznaczają specjalne osoby do reprezentowania danej instytucji w komunikacji międzykulturowej.

Szczególną rolę w komunikowaniu międzykulturowym pełnią tłumacze, przy czym o specjalnej roli tłumaczy można mówić zarówno

[2] Nawet w najdoskonalszym tłumaczeniu nie ma możliwości oddania wszystkich wielowymiarowych treści oryginalnego przekazu, np. związanych z niektórymi prozodycznymi cechami mowy w przypadku przekazu dźwiękowego lub audiowizulanego, czy pewnymi znaczeniami samego tekstu bądź kontekstu.

w tradycyjnym znaczeniu, mając na myśli tłumaczy sensu stricto, działających jako pośrednicy w procesach komunikacji pomiędzy osobami posługującymi się innymi kodami językowymi, ale także w takim znaczeniu tego słowa, w jakim używa go Zygmunt Bauman w odniesieniu do elit intelektualnych (1998). W przypadku tych ostatnich pozostała część społeczności zwykle wręcz oczekuje od nich wiedzy wykraczającej poza zasób wiedzy wytworzonej w obrębie danej grupy.

W świecie realnym występuje zatem pewna systemowa reglamentacja udziału w komunikacji międzykulturowej. Należy przy tym zauważyć, że nawet osoby niepełniące formalnie żadnych funkcji związanych z reprezentowaniem danej grupy na zewnątrz, w sytuacji wymagającej od nich komunikowania międzykulturowego często wchodzą w role przedstawicieli swojej społeczności.

Symboliczne bariery w komunikacji międzykulturowej

W wymiarze symbolicznym granicę komunikacji międzykulturowej określają opisywane przez cytowanego wcześniej Nasha markery kulturowe lub wyznaczniki przynależności kulturowej, które nie tylko pozwalają odróżnić „swoich" od „obcych", ale także określają dopuszczalny w danej kulturze zakres i zasady komunikacji międzykulturowej.

Uczestnicy komunikacji międzykulturowej w świecie realnym odczuwają więc jej szczególny charakter dzięki działaniu mechanizmów wyznaczających materialne, społeczne i symboliczne granice ich własnej kultury, zaś „regularne naruszanie tych granic sprawiłoby, że dana grupa także przestałaby istnieć jako odrębna jednostka" (Nash 1989: 11). Tym samym rozróżnienie pomiędzy przekazami wewnątrzkulturowymi a międzykulturowymi nie tylko ułatwia dobór właściwych środków i treści przekazu, stosownie do kontekstu, ale także chroni integralny charakter kultury jako systemu

Komunikacja międzykulturowa w Internecie

Kategorie taksonomiczne określone na potrzeby opisu i analizy mediów oraz przekazów w świecie realnym nie uwzględniają istotnych aspektów komunikacji wirtualnej. Obiektywne klasyfikacje oparte m.in. na wzajemnych relacjach czasoprzestrzennych pomiędzy uczestnikami procesu komunikacji czy fizycznych cechach przekazów (np. podział na komunikowanie bezpośrednie i pośrednie, czy przekazy pisemne, graficzne, dźwiękowe oraz audiowizualne) mają ograniczone zastoso-

wanie do internetu jako medium, którego istota polega na pokonaniu wielu technicznych i fizycznych barier w komunikacji społecznej, takich jak odległość w przestrzeni, a w pewnym sensie również i czasie.

Granica pomiędzy komunikacją wewnątrzkulturową a międzykulturową występuje w świecie wirtualnym, ponieważ ma ona nie tylko wymiar fizyczny, ale także społeczny i symboliczny. Jednak w internecie linia podziału nie zawsze przebiega tak samo jak w świecie realnym, gdyż granicę komunikacji międzykulturowej w świecie wirtualnym wyznaczają nie tyle zewnętrzne, głównie materialne markery kulturowe oraz mechanizmy kontroli ze strony grupy, ale kompetencje, środki, chęci i potrzeby danego użytkownika sieci. W zależności od posiadanych kompetencji w zakresie znajomości kodów językowych i kulturowych każdy internauta może odbierać i nadawać przekazy nie tylko w ramach własnej grupy kulturowej. Sam też – w sposób świadomy lub nieświadomy – wyznacza granicę pomiędzy swojskością a obcością w świecie wirtualnym.

Dlatego, analizując procesy komunikowania społecznego w internecie należy przyjąć założenie, że każdy przekaz wirtualny jest potencjalnym przekazem międzykulturowym, ponieważ nawet przekaz adresowany do członków tej samej grupy kulturowej co nadawca, może być odebrany przez osobę spoza danej grupy, w nieznanej części świata, a nawet w obcym języku dzięki nowoczesnym wyszukiwarkom automatycznie tłumaczącym treści zamieszczane na stronach internetowych. Analogicznie, sieć sama w sobie ma charakter medium komunikowania międzykulturowego.

Model komunikowania międzykulturowego w Internecie

Komunikowanie za pośrednictwem tłumacza z definicji ma charakter międzykulturowy. Dlatego w oparciu o podstawowy model procesu translatorycznego można przedstawić schemat komunikacji międzykulturowej w internecie.

Translatoryczny model procesu komunikowania międzykulturowego

Na rys. 1 przedstawiono klasyczny model procesu translatorycznego, gdzie N1 oznacza nadawcę tekstu źródłowego, P1 przekaz w języku źródłowym, P2 przekaz w języku docelowym, O2 odbiorcę tekstu docelowego, zaś tłumacz oznaczony literą T jest jednocześnie odbiorcą tekstu źródłowego (O1) i nadawcą tekstu docelowego (N2).

Rys. nr 1: Schemat procesu translatorycznego

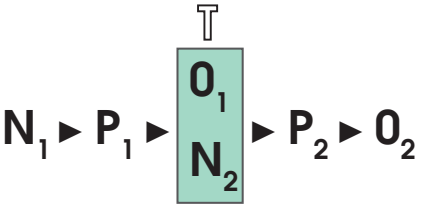

Wykorzystując model procesu translatorycznego do potrzeb badań kulturoznawczych należy jednak rozłożyć akcenty nieco inaczej niż ma to miejsce w przypadku badań językoznawczych. Głównym przedmiotem zainteresowania językoznawców zajmujących się badaniami translatorycznymi są relacje pomiędzy tekstami źródłowymi a tekstami docelowymi oraz procesy związane z zastępowaniem tekstu w języku źródłowym tekstem w języku docelowym (obszar zaznaczony zielonym prostokątem na rys. 2). Przedstawiona tutaj analiza dotyczy natomiast relacji pomiędzy kulturą nadawcy a kulturą odbiorcy w procesie komunikacji międzykulturowej, która może odbywać się z udziałem lub bez udziału tłumacza[3] (odpowiednio, sytuacje przedstawione na rys. 2 i rys. 3, gdzie K1 lub KN oznacza kulturę nadawcy pierwotnego, a K2 lub KO kulturę odbiorcy docelowego). Porównując sytuacje zilustrowane na rys. 2 i 3 można stwierdzić, że w przypadku komunikacji międzykulturowej bez obecności tłumacza jako trzeciego uczestnika procesu komunikowania (oprócz nadawcy i odbiorcy) również mamy do czynienia z tłumaczeniem jako procesem, ponieważ przekaz dociera do odbiorcy, dla którego kultura nadawcy jest kulturą obcą.

Rys. 2 Schemat procesu komunikowania międzykulturowego z udziałem tłumacza.

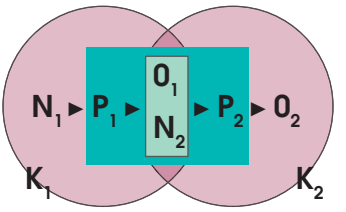

[3] Obecnie tłumaczenie niekiedy odbywa się bez osobistego kontaktu pomiędzy tłumaczem a głównymi uczestnikami procesu komunikowania, a nawet bez udziału tłumacza, dzięki coraz doskonalszym środkom technicznym, takim jak oprogramowanie translatoryczne, wykorzystywane do automatycznego tłumaczenia m.in. stron internetowych.

Rys. 3: Schemat procesu komunikowania międzykulturowego bez udziału tłumacza.

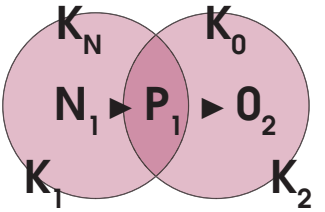

W kontekście relacji pomiędzy kulturą nadawcy a kulturą odbiorcy, przedstawionej na rys. 2, szczególnie interesująca jest rola tłumacza jako pośrednika w komunikacji międzykulturowej, funkcjonującego jednocześnie w obu kulturach. Dla postronnego obserwatora, nieznającego specyfiki procesu translatorycznego, tłumacz w sytuacji przedstawionej na rys. 2 odbiera i nadaje przekazy tak samo jak pozostałe osoby, z tą tylko różnicą, że odbiera on przekaz w jednym kodzie (tj. języku źródłowym), a następnie nadaje przekaz w innym kodzie (języku docelowym). Faktycznie jednak, w przypadku komunikowania międzykulturowego z udziałem tłumacza, mamy do czynienia z dwoma odrębnymi, równoległymi procesami komunikowania, jak to widać na rys. 4.

Rys. 4: Proces komunikacji międzykulturowej z udziałem tłumacza jako dwa równoległe procesy komunikowania.

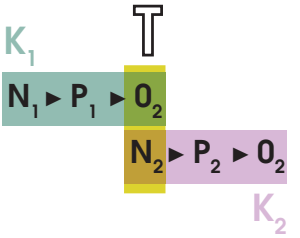

Funkcja tłumacza w sytuacji przedstawionej na rys. 4 polega na utrzymaniu równoległego charakteru obu procesów. Ich wzajemne oddzielenie pozwala uniknąć interferencji zakłócającej efektywność każdego z procesów komunikowania, a jednocześnie zachowuje odrębność kultury przekazu źródłowego (K1) oraz kultury przekazu docelowego (K2). Tłumacz musi zatem posiadać zarówno kompetencje komunikacyjne konieczne do uczestniczenia w obu procesach składających się na sytuację komunikacyjną, jak i zdolność rozgraniczenia obu kultur jako integralnych systemów.

Specyficzna rola profesjonalngo tłumacza w procesie komunikowania międzykulturowego wymaga ponadto – oprócz umiejętności jednoczesnego uczestniczenia i zachowywania dystansu w dwóch równoległych procesach komunikowania – pewnych szczególnych kompetencji językowych i kulturowych, czyli właśnie kompetencji translatorskich. Schematyczne przedstawienie omawianej sytuacji w formie diagramu liniowego (rys. 1) mylnie sugeruje, że jednemu przekazowi źródłowemu odpowiadać może tylko jeden tekst docelowy, niczym w funkcji matematycznej, gdzie jednemu argumentowi odpowiada tylko jedna wartość funkcji. Gdyby tak było w istocie, zadanie tłumacza polegałoby na ustaleniu odpowiedniego algorytmu umożliwiającego przekształcenie tekstu źródłowego w tekst docelowy. W rzeczywistości, przed nadaniem przekazu (P2) do odbiorcy docelowego (O2), fachowy i dochowujący staranności tłumacz musi być w stanie stworzyć szereg wersji wstępnych przekazu docelowego, biorąc pod uwagę wiele zmiennych takich jak: zwyczaj językowy przyjęty w literaturze przedmiotu, którego dotyczy dany tekst, docelowa funkcja przekazu, preferowany stopień podobieństwa pomiędzy tekstami źródłowym i docelowym, powszechnie przyjęte zasady tłumaczenia określonych typów tekstów itp. Następnie, po przeprowadzeniu krytycznej oceny własnej pracy, tłumacz wybiera tę spośród możliwych wersji, którą w danej sytuacji uważa za optymalną. „Na kompetencję translatorską składają się dwie umiejętności: (1) zdolność tworzenia dla danego tekstu źródłowego szeregu możliwych tekstów docelowych (...) oraz (2) zdolność dokonywania wyboru spośród tego szeregu tekstów w sposób szybki i z uzasadnioną pewnością (etyczną)" (Chesterman 1994:92).

Zatem tłumacz jako uczestnik procesu komunikowania wpływa nie tylko na wymiar ilościowy procesu (dodatkowa osoba, dodatkowy język, dłuższy czas przekazywania treści itp.), ale przede wszystkim kreuje jakościowo nowe warunki, w których możliwa jest wymiana przekazów pomiędzy osobami należącymi do różnych kręgów kulturowych i posługujących się różnymi kodami (językami), przy zachowaniu integralności systemowej kultury nadawcy i kultury odbiorcy. W funkcji tłumacza zawiera się więc kulturowy mechanizm mediacji, kontroli i oceny obcych treści i symboli oddziałujących na kulturę docelową w wyniku komunikacji międzykulturowej.

Komunikacja międzykulturowa w Internecie

Komunikacja w internecie polega na bezpośrednim odbiorze treści zawartych na stronach internetowych przez użytkownika sieci. W przy-

padku kontaktu z tekstami obcojęzycznymi oznacza to wyłączenie profesjonalnego tłumaczenia jako systemu eksperckiego, ponieważ nawet korzystając z oprogramowania do tłumaczenia tekstów, osoba nieznająca obu języków (tj. języka przekazu źródłowego i języka docelowego) i nie posiadająca kompetencji translatorskich nie może ocenić, czy otrzymany tekst tłumaczenia faktycznie stanowi najlepszą spośród wielu możliwych wersji przekładu. Tym samym użytkownik sieci (U) cały czas znajduje się w zasięgu równoczesnego oddziaływania dwóch kulturowych systemów odniesienia (rys. 5), gdzie K1 oznacza kulturę tekstu obcojęzycznego, a K2 kulturę własną użytkownika internetu. Skutkiem poddawania się oddziaływaniu dwóch kultur może być interferencja i konfuzja wzorów kultury. Stosunkowo łatwo dostępnym polem obserwacji tego rodzaju zjawisk jest język, ponieważ istnienie wyraźnie sformułowanych reguł poprawności językowej umożliwia jednoznaczną i obiektywną ocenę materiału badawczego.

Rys. 5 Oddziaływanie dwóch kręgów kulturowych na użytkownika sieci mającego kontakt z tekstami obcojęzycznymi w internecie.

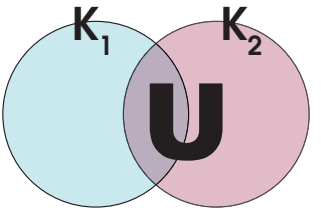

Nowy rodzaj zapożyczeń językowych

W historii kultury i języka polskiego można mówić o kolejnych okresach silnych wpływów różnych obcych języków i kultur: czeskiej, niemieckiej, włoskiej, francuskiej, rosyjskiej itd. Obecnie dominujący jest wpływ języka angielskiego, który stał się językiem powszechnie obowiązującym w światowym handlu, polityce, nauce, reklamie i kulturze masowej jako nowa *lingua franca*. W dziedzinie komputerów i w internecie angielski jest dodatkowo językiem dominującym jako język komputerowych systemów operacyjnych (Windows), protokołów internetowych itd. Jak podają David Held i in., według danych tygodnika *Economist*, już w drugiej połowie lat 90. XX w. szacowano, że 80% wszystkich informacji przechowywanych w formie elektronicznej na całym świecie było zapisane w języku angielskim (1999:346).

W przypadku internetu jako środka komunikowania międzykulturowego mamy zatem do czynienia z bardzo silnym oddziaływaniem języka angielskiego na język polski – użytkownicy języka polskiego mają kontakt z tekstami obcojęzycznymi głównie za pośrednictwem sieci, która jest najtańszym i najwygodniejszym medium umożliwiającym bezpośredni dostęp do przekazów generowanych za granicą, zaś ogromna większość wszystkich informacji dostępnych w internecie jest zapisana w języku angielskim. Jednocześnie wielu polskich użytkowników internetu nie posiada wystarczającej kompetencji i wrażliwości językowej, aby świadomie stosować normy językowe (zarówno w języku polskim jak i obcym) przy odbiorze oraz nadawaniu przekazów w internecie.

Częstym skutkiem mieszania norm języka własnego i obcego są zapożyczenia. W ostatnich latach ukazało się wiele publikacji na temat powszechnie spotykanych w języku polskim kalek z języka angielskiego, głównie leksykalnych i strukturalnych. Staranni użytkownicy języka zwracają także uwagę na kalki pragmatyczne (Maciej Malinowski b.d.). Dopiero od niedawna zaczęto jednak mówić o kalkach ortograficznych, m.in. w związku z ogólnopolską akcją „Język polski jest ą-ę", zainaugurowaną 20 lutego 2013 r.

Ortografia w internecie – zwykłe błędy czy zapożyczenia?

Informacje o niewielkiej liczbie osób regularnie czytających książki (11% w 2012 r.; źródło: Biblioteka Narodowa 2013) i coraz niższych nakładach prasy drukowanej (Wirtualne Media 2013) wskazują, że użytkownicy języka polskiego komunikują się w formie pisemnej głównie za pośrednictwem nowoczesnych mediów, takich jak internet czy wiadomości przesyłane przez telefony komórkowe.

Duża część przekazów internetowych nie jest poddawana redakcji ani korekcie językowej i zawiera liczne błędy ortograficzne, ale trudno jednoznacznie stwierdzić, czy np. zbyt częste stosowanie wielkich liter lub stawianie przecinka przed spójnikiem „i" w języku polskim stanowi kalkę ortograficzną z języka angielskiego, czy też wynika z nieznajomości zasad poprawnej pisowni lub braku staranności językowej. Należy zwrócić uwagę, że oba wspomniane typy błędów dotyczą zasad ortograficznych o charakterze konwencjonalnym, które wielu rodzimych użytkowników języka polskiego postrzega jako stosunkowo mało istotne[4].

[4] W porównaniu do fonetycznych, morfologicznych oraz historycznych zasad obowiązujących w ortografii polskiej, określających np. zasady pisowni „ż" i „rz", czy „u" i „ó".

O wpływie obcej kultury, a pośrednio także języka, na uzus ortograficzny języka polskiego można natomiast mówić w przypadku tekstów pisanych z pominięciem polskich znaków diakrytycznych. Nie tłumaczy tego zjawiska brak klawiszy z polskimi znakami na standardowej klawiaturze komputerowej, ponieważ oprogramowanie pozwala stosować układ klawiszy zgodny z układem klawiatury polskiej maszyny do pisania. Poza tym, gdyby na polskim rynku istniało takie zapotrzebowanie, producenci sprzętu komputerowego zapewne oferowaliby klawiatury specjalnie dostosowane do pisania w języku polskim, tak jak to ma miejsce w przypadku wielu innych języków.

Systemowe zapożyczenie normy ortograficznej

O nowym rodzaju zapożyczenia ortograficznego w języku polskim można mówić w przypadku stosowania pisowni obcych nazw własnych zgodnej z zasadami wypracowanymi na gruncie innych języków, przede wszystkim języka angielskiego.

W ten sposób, obok stosowanej od dawna w języku polskim zasady transkrypcji wyrazów z języka rosyjskiego (m.in. nazw własnych), formalnie usankcjonowanej uchwałami Komitetu Językoznawstwa Polskiej Akademii Nauk z 20 stycznia 1956 r., od 1 lutego 2000 r. formalnie obowiązuje polska norma PN-ISO 9 ustalająca zasady transliteracji znaków cyrylickich na znaki łacińskie (dla języków słowiańskich i niesłowiańskich). Zgodnie z tą normą, znak „щ" w wyrazach rosyjskich, wymawiany podobnie do polskiej zbitki spółgłoskowej „szcz", należy zapisywać jako „shh" lub „sht", znak „х", odpowiadający w wymowie polskiemu „ch", jako „x", a znak „ж" wymawiany w sposób zbliżony do polskiego „ż" jako „zh".

Słownik ortograficzny PWN podaje, że transliteracja zgodnie z normą PN-ISO 9 ma zastosowanie głównie w pracach naukowych, zwłaszcza w naukach filologicznych, a także w bibiliotekach naukowych przy sporządzaniu opisów bibliotecznych i katalogowych. Zakres stosowania nowej normy formalnie nie jest jednak ograniczony w żaden sposób, mimo iż niewielu rodzimych użytkowników języka polskiego potrafiłoby bez dłuższego namysłu skojarzyć wyraz „Yastrzhembsky" jako transliteracyjny zapis swojsko brzmiącego rosyjskiego nazwiska „Jastrzembski".

Na etapie konsultacji przeciwko wprowadzeniu nowych zasad pisowni wypowiadali się slawiści z wielu polskich uczelni. Zwracno m.in. uwagę, że „nie powinno się w Polsce przenosić niewolniczo rozwiązań powstałych na gruncie języka angielskiego", a ponadto „nie można

(wzorem anglo-amerykańskim) transliterować wszystkich języków słowiańskich wg wzoru języka rosyjskiego – pomiędzy poszczególnymi językami słowiańskimi istnieją istotne różnice" (Bień 2000).

Norma PN-ISO 9-2000 została wprowadzona bez względu na protesty polskich językoznawców, co pokazuje, że międzykulturowa wymiana znaczeń i symboli we współczesnym świecie jest zdominowana przez język angielski w takim stopniu, że normy tego języka wpływają nawet na wzajemne relacje pomiędzy innymi językami, włącznie z relatywnie bliskimi językami, takimi jak języki polski i rosyjski.

Bibliografia

Bauman, Zygmunt (1998), *Prawodawcy i Tłumacze*, tłum. Andrzej Ceynowa i Jerzy Giebułtowski, red. nauk. przekładu Marian Kempny, Warszawa: Instytut Filozofii i Socjologii PAN.

Biblioteka Narodowa (2013), *Społeczny zasięg książki w 2012 r.* [w internecie], http://www.bn.org.pl/aktualnosci/501-czytelnictwo-polakow-w-2012-r.-%E2%80%93-wyniki-badan.html [9 marca 2013 r.].

Bień, Janusz S. (2000), *Jak powstaje polska norma. Transliteracja cyryicy (PN-ISO 9-2000)*, http://www.oss.wroc.pl/biuletyn/ebib16/bien.html [12 marca 2013 r.].

Chesterman, Andrew (1994), „Karl Popper in the Translation Class", [w:] Cay Dollerup i Annette Lindegaard (red.), *Teaching Translation and Interpreting 2: Insights, Aims, Visions*, Amsterdam and Philadelphia: John Benjamins B.V., s. 89–96.

Held David i Anthony McGrew, David Goldblatt i Jonathan Perraton. 1999. *Global Transformations. Politics, Economics and Culture*. Stanford: Stanford University Press.

Malinowski Maciej (b.d.), *Obcy język polski* [blog prowadzony w internecie], Kraków, http://obcyjezykpolski.strefa.pl/?md=archive&id=498 [25 lutego 2013 r.].

Nash, Manning (1993), *The Cauldron of Ethnicity in the Modern World*, Chicago: University of Chicago Press.

Wirtualne Media (2013), *Sprzedaż kioskowa gazet:* Rzeczpospolita *o 69 proc. w dół*, http://www.wirtualnemedia.pl/artykul/sprzedaz-kioskowa-gazet- rzeczpospolita-o-69-proc-w-dol [14 marca 2013 r.].

Wnuk-Lipiński, Edmund (2004), *Świat międzyepoki: globalizacja, demokracja, państwo narodowe*, Kraków: Wydawnictwo ZNAK, Instytut Studiów Politycznych PAN.

✣

Anna Popławska – is a professional translator making English-Polish and Polish-English translations (oral and written) of technical texts. She graduated from the University of Warsaw (ILS, CESLA) and from the PAN Institute of Political Studies. She currently works at the Chamber of English Philology at the University of Information Technology and Management in Rzeszow. Her research interests include: migrations of Hispano-Americans to the USA; the history and culture of the Caribbean Sea region; as well as the formation, diffusion and homogenization of cultural patterns.

Abstract

Internet intercultural communication and local conditioning of the process of social communication

This article examines the specificity of intercultural communication taking place in the Internet as opposed to the communication processes ocurring in the real world, in which cultural markers determine material, social and symbolic limits protecting the integrity of a given culture, as well as the accepted spectrum of communication activities performed outside one's cultural group. The lack of material markers of cultural belonging, along with weak control on the part of a group of intercultural communication processes taking place within in, causes that the Internet as such should be treated as a medium of intercultural communication. That is why online communication can be described with the use of categories originally employed to talk about the translation process, with or without the presence of a professional translator. Ruling a translator out from this process may result in interferences or instances of confusing cultural patterns of the sender and the receiver, for instance in the form of linguistic calques. In the contemporary media based on written communication (e.g. the Internet) a new form of calques, this is ortographic calques, has appeared.

Keywords

Cultural distinctiveness markers, intercultural communication in the Internet, ortographic borrowings in Polish